

Jak trwoga, to do węgla

14 listopada 2024

Wraz z nadejściem chłodniejszych temperatur rośnie zapotrzebowanie na produkcję energii elektrycznej. W tym momencie wszystkie bajeczki o transformacji energetycznej, zielonej energii odchodzą w niepamięć. Francja uruchamia właśnie elektrownię węglową w Saint-Avold, którą zamknęła na początku 2022 roku.

Decyzja o ponownym uruchomieniu elektrowni wynika z konieczności zwiększenia produkcji energii elektrycznej w obliczu nadejścia niskich temperatur.

Zgodnie z klimatyczną religią francuski rząd dąży do odchodzenia od węgla na rzecz odnawialnych źródeł energii. W rzeczywistości okazuje się jednak, że tzw. zielona transformacja energetyczna nie nadąża za rosnącym popytem na energię elektryczną. Elektrownie węglowe, takie jak ta w Saint-Avold, stają się zatem niezbędne, aby zapewnić wystarczające dostawy prądu, szczególnie w okresach wzmożonego zapotrzebowania, jak ma to miejsce w okresie jesienno-zimowym.

We Francji zostały się dwie elektrownie węglowe. Ta w Cordemais ma działać do 2027 roku. Ta w Saint-Avold została zamknięta na początku 2022 roku. Po raz pierwszy wznowiła na krótko działalność w 2023 roku, a teraz robi to ponownie wobec zwiększonego zapotrzebowania na prąd. Wciąż zatrudnionych pozostanie tam około 100 pracowników i 150 podwykonawców – ich umowy obowiązują do kwietnia 2025 roku.

Bezsprzeczny fakt jest następujący: polityka klimatyczna nakierowana na zieloną transformację energetyczną wciąż nie nadąża za rosnącym zapotrzebowaniem na prąd. Można powiedzieć, że jak trwoga, to do węgla.

Autorstwo: KM

Na podstawie: TFlinfo.fr

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)